

Weronika Kostecka

Uniwersytet Warszawski
Wydział Polonistyki

Lena Magnone

Uniwersytet Warszawski
Wydział Polonistyki

DWA OBLICZA „CIERNIOWEJ RÓŻYCZKI”. BAŚŃ O ŚPIĄCEJ KRÓLEWNIE W PSYCHOANALITYCZNEJ INTERPRETACJI STEFANII BORNSTEIN

Two faces of “Briar Rose”. The fairy tale of Sleeping Beauty in psychoanalytical interpretation by Stefanie Bornstein

Abstract: The paper shows the scientific and private life of Stefanie Bornstein, a forgotten Freudian of Polish descent, the author of, among others, a psychoanalytical study on the fairy tale of Sleeping Beauty published in 1933 in “Imago”. It is a precursory text in regards to the approach proposed forty years later by Bruno Bettelheim in the famous monograph *The Uses of Enchantment: The Meaning and Importance of Fairy Tales*. The comparative analysis shows that Bornstein’s essay *Das Märchen vom Dornröschen in psychoanalytischer Darstellung* was for Bettelheim without a doubt, despite being only barely acknowledged, a source of inspiration; it also proves that the author, writing and publishing in the American reality of the 70s, in many regards “tamed” the much braver, from today standpoint almost feminist interpretation proposed by his predecessor.

Keywords: psychoanalysis, fairy tale, Bornstein, Bettelheim, Freud

Psychoanalityczne studium baśni o Śpiącej Królownie opublikowane w 1933 roku na łamach „Imago” przez Stefanię Bornstein, zapomnianą freudystkę polskiego pochodzenia, zasługuje na przypomnienie jako tekst prekursorski wobec ujęcia zaproponowanego czterdzieści lat później przez Brunona Bettelheima¹. W słynnej monografii *Cudowne i pożyteczne. O znaczeniach i wartościach baśni* badacz, wyko-

¹ S. Bornstein, *Das Märchen vom Dornröschen in psychoanalytischer Darstellung*, „Imago” 1933, z. 4, s. 505–517. Polskie tłumaczenie (S. Bornstein, *Baśń o Śpiącej Królownie w ujęciu psychoanalitycznym*, przeł. M. Franczak) ukazało się niedawno w antologii: L. Magnone (wyb., oprac. i wstęp),

rzystując freudowski model psychoanalizy, opisał symbolikę i mechanizmy działania baśniowych opowieści, w tym także *Śpiącej Królowny*. Zaprezentowana w poniższym artykule analiza komparatystyczna pokazuje, że szkic Bornstein *Das Märchen vom Dornröschen in psychoanalytischer Darstellung* stanowił dla Bettelheima niewątpliwie, choć ledwie przezeń zasygnalizowane, źródło inspiracji; dowodzi również, że piszący w amerykańskich realiach lat 70. autor pod wieloma względami „utemperował” o wiele odważniejszą, z dzisiejszego punktu widzenia nieledwie feministyczną interpretację zaproponowaną przez jego poprzedniczkę. Przedstawienie drogi życiowej i naukowej Stefanii Bornstein, interesujących w nie mniejszym stopniu niż baśniowe studium, pozwoli lepiej zrozumieć idee zawarte w *Das Märchen vom Dornröschen in psychoanalytischer Darstellung*.

Stefania Bornstein

O Stefanii (Steff) Bornstein historycy psychoanalizy pamiętają głównie jako o starszej siostrze Berty, jednej z prekursorów psychoanalizy dziecięcej². Obie urodziły się w Krakowie, Stefania najprawdopodobniej w 1891, a Berta w 1896 roku. Miały dwóch młodszych braci, Józefa (później znanego weimarskiego dziennikarza) oraz Emila. Po śmierci ojca, w 1905 roku, rodzina przeprowadziła się do Berlina, gdzie Bornsteinówny zostały nauczycielkami: kształciły się w kierunku pedagogiki specjalnej, pracowały w szkołach dla niepełnosprawnych oraz aktywnie angażowały się w pomoc społeczną. Od 1924 roku uczęszczały na seminaria prowadzone w Berlińskim Instytucie Psychoanalitycznym oraz przeszły własną analizę, Berta u Hansa Lampla, Stefania u Josine Müller. Wchodziły też w skład tzw. Kinderseminar, podejrzliwej wobec psychoanalitycznego establishmentu grupy młodzieży skupionej wokół lewicującego freudysty Ottona Fenichela, dla którego psychoanaliza była narzędziem polityki, środkiem prowadzącym do radykalnej zmiany społecznej³. W 1930 roku zostały przyjęte do grona członków Deutsche Psychoanalytische Gesellschaft

Psychoanaliza w Polsce. 1909–1946, Fundacja Augusta hr. Cieszkowskiego, Warszawa 2016, t. 1, s. 216–228.

² Zob. A. Freud, *A Short History of Child Analysis*, „Psychoanalytic Study of the Child” 1966, nr 21, s. 7–14; E. Mühlleitner, *Biographisches Lexikon der Psychoanalyse. Die Mitglieder der Psychologischen Mittwoch-Gesellschaft und der Wiener Psychoanalytischen Vereinigung 1902–1938*, Edition Diskord, Tübingen 1992, s. 49–52; A. de Mijolla et al. (red.), *International Dictionary of Psychoanalysis*, Thomson/Gale, New York 2005, s. 205; Ch. Ludwig-Körner, *Wiederentdeckt – Psychoanalytikerinnen in Berlin*, Psychosocial-Verlag, Gießen 1999, s. 79–84. Siostrzom Bercie i Stefanii Bornstein poświęcony został osobny rozdział w książce Leny Magnone *Emisariusze Freuda. Transfer kulturowy psychoanalizy do polskich sfer inteligenckich przed drugą wojną światową*, Universitas, Kraków 2016, t. 2, s. 185–215.

³ R. Jacoby, *Otto Fenichel: destins de la gauche freudienne*, przeł. P.-E. Dauzat, PUF, Paris 1986, s. 81.

na podstawie referatów opublikowanych w tym samym roku w „Internationale Zeitschrift für Psychoanalyse”⁴.

Większość swoich prac siostry zamieszczą na łamach założonego w 1926 roku miesięcznika „Zeitschrift für psychoanalytische Pädagogik”⁵. Jego powstanie legitymizowało pojawienie się nowej dziedziny: psychoanalitycznej pedagogiki, stawiającej w centrum zainteresowania nie tyle samo dziecko i jego rozwój, ile kwestie wychowania, a zwłaszcza instytucji wychowawczych, przedszkoli i szkół, oraz samych wychowawców i nauczycieli. W połowie lat 20. Freud uznał włączenie psychoanalizy w obręb pedagogiki za jej ostatnie ważne osiągnięcie. Tym spostrzeżeniem kończy się wydany w 1925 roku *Wizerunek własny*:

Osobiście nie przyczyniłem się do zastosowania analizy do pedagogiki. Lecz było naturalne, że stwierdzenia analityczne, dotyczące życia seksualnego i rozwoju duchowego dzieci, zwróciły uwagę wychowawców i w nowym świetle ukazały im ich zadania. (...) Z zastosowania analizy do zapobiegawczego wychowania dzieci zdrowych, oraz korektury nieneurotycznych jeszcze, ale w swym rozwoju wykolejonych dzieci, wynikało ważne następstwo dla praktyki. Nie można już wykonywania psychoanalizy zastrzec tylko lekarzom i wykluczyć zeń laików. Lekarz, który nie odebrał specjalnego wykształcenia, jest pomimo swego dyplomu laikiem w psychoanalizie – a nielekarz, po odpowiednim przygotowaniu i przy sposobnym oparciu o lekarza, może sprostać zadaniu analitycznego leczenia psychoneurwicz⁶.

Dla współpracy z Anną Freud Berta Bornstein już w 1929 roku wyjechała do Austrii, gdzie w marcu 1933 roku wyszła za wiedeńskiego przemysłowca Leopolda Pfallera (zmarł w 1941 r.). Początkowo zamierzała wrócić do Berlina, jednak sytuacja polityczna w Niemczech kazała jej zostać w Wiedniu, gdzie otworzyła prywatną praktykę, a także prowadziła zajęcia z analizy dziecięcej oraz analizy szkoleniowe.

⁴ B. Bornstein, *Zur Psychogenese der Pseudodebilität*, „Internationale Zeitschrift für Psychoanalyse” 1930, nr 3–4, s. 378–399; S. Bornstein, *Zum Problem der narzißtichen Identifizierung*, w: *ibidem*, s. 400–416.

⁵ B. Bornstein, *Beziehung zwischen Sexual und Intellektenwicklung*, „Zeitschrift für psychoanalytische Pädagogik” 1930, nr 11/12, s. 446–454; *eadem*, *Enuresis und Kleptomanie als passageres Symptom*, „Zeitschrift für psychoanalytische Pädagogik” 1934, nr 5–8, s. 229–237; *eadem*, *Ein Beispiel für die Leugnung durch die Phantasie*, „Zeitschrift für psychoanalytische Pädagogik” 1936, nr 4/5, s. 269–275; S. Bornstein, *Eine Kinderanalyse*, „Zeitschrift für psychoanalytische Pädagogik” 1933, nr 7, s. 253–281; *eadem*, *Ein Beitrag zur Psychoanalyse des Pädagogen*, „Zeitschrift für psychoanalytische Pädagogik” 1933, nr 8/9, s. 314–321; *eadem*, *Unbewußtes der Eltern in der Erziehung der Kinder*, „Zeitschrift für psychoanalytische Pädagogik” 1934, nr 11/12, s. 353–362; *eadem*, *Eine Technik der Kinderanalyse bei Kindern mit Lernhemmungen*, „Zeitschrift für psychoanalytische Pädagogik” 1934, nr 5–8, s. 141–154; *eadem*, *Mißverständnisse in der psychoanalytischen Pädagogik*, „Zeitschrift für psychoanalytische Pädagogik” 1937, nr 2, s. 81–90. Niektóre z nich zostały przedrukowane w zbiorze: G. Bittner, W. Rehm (red.), *Psychoanalyse und Erziehung. Ausgewählte Beiträge aus der Zeitschrift für psychoanalytische Pädagogik*, Verlag Hans Huber, Bern–Stuttgart 1964.

⁶ Z. Freud, *Wizerunek własny*, przeł. H. Zalszupin, Wydawnictwo J. Przeworskiego, Warszawa 1936, s. 88–89. Zob. L. Magnone, „Pedagogiczni analitycy czy analityczni pedagodzy...”, w: *eadem*, *Emisariusze Freuda...*, *op. cit.*, s. 149 i n.

Po anszlusie, tak jak niemal wszyscy analitycy wiedeńscy, wyemigrowała do Stanów Zjednoczonych, dokąd później pomogła się przenieść obu braciom. Nie będąc lekarzką, nie mogła w Ameryce pracować jako analityczka, zatrudniła się więc jako szkolny psycholog w Walden School. Została nadzwyczajnym członkiem Nowojorskiego Instytutu Psychoanalitycznego, w którym do 1960 roku prowadziła kursy i seminaria, a w latach 1952–1955 była przewodniczącą sekcji psychoanalizy dziecięcej. Szkoлиła również w Menninger Clinic i na Uniwersytecie Yale, wykładała też psychoanalizę dziecięcą w Philadelphia Association for Psychoanalysis. Była honorowym członkiem American Psychoanalytic Association. Zmarła w 1971 roku w swoim letnim domu na wyspie Vinalhaven w stanie Maine.

Stefania pozostała w Berlinie do 1933 roku. Brała w tym czasie udział w prowadzonym w Berlińskim Instytucie Psychoanalitycznym przez Zygryda Bernfelda Pädagogischen Arbeitsgemeinschaft⁷. W tym okresie powstał także poświęcony baśni o Śpiącej Królowie artykuł dla „Imago”⁸. Po przejściu władzy przez Hitlera wraz z Franziską Deri oraz Annie Reich wyjechała do Pragi. Była wśród założycieli praskiej grupy roboczej (*Psychoanalytická skupina*; w Republice Czechosłowackiej nie funkcjonowało pełnoprawne towarzystwo psychoanalityczne⁹), której głównym zajęciem było kształcenie psychoanalityków. Oprócz analiz szkoleniowych Bornstein prowadziła także seminaria psychoanalityczno-pedagogiczne przeznaczone dla wychowawców, nauczycieli przedszkolnych i lekarzy, których uczono wykorzystywać teorię psychoanalityczną w codziennej praktyce. Wygłosiła też szereg otwartych dla publiczności odczytów w Pradze, Brnie i Cieplicach¹⁰. Chociaż wszystkie swoje wykłady i seminaria Stefania prowadziła po niemiecku, pomagała również w tłumaczeniu prac Freuda na język czeski¹¹.

W 1937 roku wyszła za mąż za młodszego od niej o 12 lat słowackiego Żyda, psychiatrę Emanuela Windholza, który zasłużył się jako redaktor pierwszego czeskiego rocznika psychoanalitycznego („Sborník psychoanalytických prací”), wydanego w Příborze z okazji odsłonięcia pamiątkowej tablicy na domu rodzinnym Zygmunta Freuda w dniu 75. urodzin autora *Objaśnienia marzeń sennych*. Dzięki temu małżeństwu uzyskała czechosłowackie obywatelstwo – to o tyle istotne, że wskutek ustaw norymberskich, tak jak inni niemieccy Żydzi, stała się bezpaństwowcem. Chociaż Windholz po paru miesiącach wyemigruje do Stanów Zjednoczonych i dołączy do

⁷ Por. R. Kloocke, E. Mühlleitner, *Lehren oder lernen? Siegfried Bernfeld und die «Pädagogische Ausbildung der Psychoanalytischen Arbeitsgemeinschaft» am Berliner Psychoanalytischen Institut*, „Luzifer-Amor” 2004, nr 34, s. 35–58.

⁸ S. Bornstein, *Das Märchen vom Dornröschen in psychoanalytischer Darstellung*, „Imago” 1933, t. 19, z. 4, s. 505–517.

⁹ Por. R. Fischer, *Zur Geschichte der psychoanalytischen Bewegung in der Tschechoslowakei*, „Psyche” 1975, nr 29, s. 1126–1131.

¹⁰ Por. R. Karpe, *Prager Brief*, „Zeitschrift für psychoanalytische Pädagogik” 1934, nr 11/12, s. 274.

¹¹ Zob. S. Freud, *O Sobě i Psychoanalýze*, przeł. O. Friedman, Praha 1936 (w uwagach od tłumacza znajdują się podziękowania za pomoc m.in. dla Steff Bornstein).

San Francisco Psychoanalytic Society, Stefania pozostaje w Pradze, gdzie jest ostatnią przewodniczącą praskiej grupy roboczej (po Franzisce Deri, pełniącej tę funkcję do czasu podjęcia decyzji o emigracji do Los Angeles w 1935 r., i Ottonie Fenichelu, który wyjeżdża z Pragi w 1938 r.). Nie jest pewne, czy nie chciała, czy po prostu nie zdążyła wyjechać. W marcu 1939 roku do Pragi wkraczają Niemcy. Steffi umiera podczas pracy, 15 lipca, na atak serca. Była jedyną z czwórki rodzeństwa, która nie przeżyła wojny.

Das Märchen vom Dornröschen in psychoanalytischer Darstellung w perspektywie komparatystycznej: Bornstein versus Bettelheim

Podejście psychoanalityczne, stosowane do dzisiaj w badaniach naukowych nad baśnią, ma już ponadstuletnią tradycję. W jego ramach funkcjonują rozmaite, nieraz znacznie zróżnicowane, nurty; zasadniczo różnią się od siebie chociażby szkoły: freudowska i jungowska¹². Uogólniając, można jednak stwierdzić, że istota podejścia psychoanalitycznego opiera się na próbach objaśnienia uniwersalnej, ponadczasowej baśniowej symboliki i powiązania jej z prawidłami oraz procesami rządzącymi ludzką psychiką.

Gdy w 1933 roku Bornstein publikowała swoją psychoanalityczną interpretację baśni o Śpiącej Królewnie, fundamenty pod tę szkołę interpretacyjną były już położone. W pracy z 1913 roku zatytułowanej *Märchenstoffe in Träumen*, uznawanej za przełomową dla rozwoju psychoanalitycznych badań nad baśnią¹³, Freud wskazał znaczenie baśniowych symboli pojawiających się w marzeniach sennych i przekonywał, że tego rodzaju dociekania mogą nie tylko pomóc w interpretacji snów pacjentów, lecz także doprowadzić do odkrycia nowych ścieżek interpretacyjnych w odniesieniu do poszczególnych baśni. Założył, że analizowana przezeń symbolika odzwierciedla ludzkie nieświadome (tłumione) pragnienia i lęki; dlatego właśnie baśń, jak sądził, zawiera głębokie psychologiczne znaczenia i jako taka powinna być gruntownie badana. Koncentrował się na baśniach tradycyjnych, wywodzących się z obiegu ludowego; zarówno Freud, jak i kontynuatorzy jego idei przyjmowali bo-

¹² W modelu freudowskim baśń wyraża indywidualny rozwój człowieka wraz z uniwersalnymi procesami psychologicznymi, według jungistów natomiast odzwierciedla ona nieświadomość zbiorową i ukryte w niej archetypy. Więcej na ten temat zob. J. Jorgensen, [hasło:] *Psychological Approaches*, w: D. Haase (red.), *The Greenwood Encyclopedia of Folktales and Fairy Tales*, t. 2, Greenwood Press, Westport, CT–London 2008, tu: *Freudian Approaches* oraz *Jungian Approaches*, s. 788–780.

¹³ Zob. A. Jakuboze, *Metodologia badań baśni. Problemy i propozycje rozwiązań*, w: A. Jakuboze, M.E. Pobieżyńska, M. Zaczek, *Baśń – oralność – zagadka. Studia*, red. nauk. J.Z. Lichański, Wydawnictwo DiG, Warszawa 2007, s. 25. Wcześniej (prawdopodobnie w 1911 r.) powstało studium napisane wspólnie przez Freuda i Davida Ernsta Oppenheima pt. *Träume im Folklore*, w którym autorzy dowodzili istnienia zależności między symboliką bajek ludowych a zaobserwowanymi i badanymi przez siebie mechanizmami determinującymi seksualność człowieka i jej rozwój. Jednakże tekst ujrzał światło dzienne dopiero w 1958 roku (i został wtedy opublikowany wyłącznie w wersji anglojęzycznej).

wiem, że uniwersalność konstrukcji ludzkiej psychiki sprawia, iż marzenia senne i fantazje snute przez członków danej społeczności zostają włączone do folkloru tejże grupy, co czyni ów folklor ważnym i bogatym materiałem badawczym z punktu widzenia psychoanalityka¹⁴.

Wielu spośród ideowych spadkobierców Freuda rozwijało koncepcję baśniowych opowieści jako lustra ludzkiej jaźni. Ponieważ podejście psychoanalityczne przez cały XX wiek stanowiło i w XXI wieku nadal stanowi (choć eksponując inne zagadnienia niż sto lat temu) jedną z istotnych i często stosowanych metodologii badań nad baśnią¹⁵, uwzględniane jest we wszelkich opracowaniach prezentujących szkoły badawcze związane z tym typem opowieści. W niezwykle bogatej anglojęzycznej literaturze przedmiotu można jednak znaleźć jedynie drobne wzmianki o Steff Bornstein; kontynuatorka myśli Freuda i poprzedniczka słynnego Brunona Bettelheima antycypująca jego koncepcje wydaje się najczęściej zapomniana, a może po prostu przecoczona przez badaczy prezentujących „baśniowy” dorobek psychoanalizy. Nieobecność Bornstein zwraca uwagę zwłaszcza w publikacjach uznawanych za kanoniczne w środowisku badaczy baśni, mających charakter kompendiów wiedzy i punktów wyjścia dalszych pogłębionych badań. Przykładowo trzytomowa *The Greenwood Encyclopedia of Folktales and Fairy Tales* z 2008 roku pod redakcją Donalda Hasego, niezwykle szczegółowa monografia z zakresu historii i teorii baśni, zawiera rozbudowane hasło problemowe dotyczące psychologicznego podejścia badawczego do baśni, w tym – psychoanalitycznego modelu freudowskiego¹⁶. Autorka tego hasła – będącego w istocie esejem naukowym – Jeana Jorgensen, omawia dokonania wczesnych kontynuatorów freudowskich idei odnoszących się do baśni, m.in. Franza Riklina, Ericha Fromma i Gézy Róheima. Riklin koncentrował się na analizie ukrytych, tłumionych pragnień odzwierciedlających się w baśniach (np. wrogości i fantazjach odwetowych wobec opresyjnych rodziców)¹⁷; wyniki badań prezentował już w 1908 roku w pracy *Wunscherfüllung und Symbolik im Märchen*. Fromma interesowały przede wszystkim zaszyfrowane w baśniach symbole i znaczenia związane z seksualnością – swoje refleksje na temat opowieści o Czerwonym Kapturku przedstawił w eseju z tomu *Zapomniany język. Wstęp do rozumienia snów, baśni i mitów*

¹⁴ Zob. M. Bruchez, [hasło:] *Psychoanalytic interpretations of folklore*, w: Th.A. Green (red.), *Folklore: An Encyclopedia of Beliefs, Customs, Tales, Music, and Art*, t. 1, ABC-CLIO, Santa Barbara, CA 1997, s. 669.

¹⁵ Choć od kilku dekad jego założenia są też przedmiotem ostrej krytyki, głównie ze strony przedstawicieli szkoły socjologiczno-historycznej w badaniach nad baśnią. Zob. np. F. Vaz da Silva, *Bengt Holbek and the Study of Meaning in Fairy Tales*, „Cultural Analysis” 2000, nr 1, s. 3–14; C. Bacchilega, *Postmodern Fairy Tales. Gender and Narrative Strategies*, University of Pennsylvania Press, Philadelphia 1997, s. 6; J. Zipes, *On the Use and Abuse of Folk and Fairy Tales with Children: Bruno Bettelheim's Moralistic Magic Wand*, w: idem, *Breaking the Magic Spell: Radical Theories of Folk and Fairy Tales*, wyd. popr. i rozszerz., The University Press of Kentucky, Lexington 2002.

¹⁶ Zob. J. Jorgensen, [hasło:] *Psychological Approaches* – tu: podhasło *Freudian Approaches*, s. 778–779.

¹⁷ Zob. G. Roheim, *Fairy Tale and Dream: "Little Red Riding Hood"*, w: A. Dundes (red.), *Little Red Riding Hood: A Casebook*, The University of Wisconsin Press, London 1989, s. 159–167.

opublikowanego w latach 50. W tym samym dziesięcioleciu wyniki swoich badań prezentował Róheim, który (podobnie jak Freud) interesował się marzeniami sennymi; on również przedmiotem swoich analiz uczynił baśń o Czerwonym Kapturku, którą postrzegał jako relację z doświadczenia snu¹⁸. Gdyby zatem dokonania freudyistów na gruncie badań baśni umieścić na osi czasu, studium Bornstein znalazłoby się idealnie pośrodku, między pracą Riklina (i, oczywiście, monografią samego Freuda) a publikacjami Fromma i Róheima. W eseju Jorgensen brak jednak choćby jednozdaniowej wzmianki o tej badaczce i jej pracy. Nazwisko prekursorki psychoanalizy baśni nie pojawia się także w istotnej publikacji, jaką jest *The Oxford Companion to Fairy Tales: The Western Fairy Tale Tradition from Medieval to Modern* z 2000 roku pod redakcją Jacka Zipesa, w rozbudowanym skądinąd haśle problemowym poświęconym psychoanalitycznemu podejściu do baśni¹⁹. Żadnej niespodzianki pod tym względem nie przynosi też lektura odpowiedniej części *A Companion to the Fairy Tale* pod redakcją Hildy Ellis Davidson i Anny Chaudhri (rozdział *The Interpretation of Fairy Tales* opracowany przez Dereka Brewera)²⁰.

O istnieniu *Das Märchen vom Dornröschen in psychoanalytischer Darstellung* można się dowiedzieć z posłowie Heinza Röllekego (1980)²¹ do Grimmowskich *Kinder- und Hausmärchen*. Zamieszczona tam krótka informacja ma charakter *stricte* bibliograficzny. Na prekursorstwo Bornstein w stosunku do koncepcji Bettelheima wskazał James M. McGlathery, ale uczynił to jedynie w ramach lakonicznej wzmianki dotyczącej interpretacji *Śpiącej Królowny* jako seksualnego przebudzenia bohaterki²². W niemieckiej *Enzyklopädie des Märchens*, w haśle problemowym poświęconym baśni o *Śpiącej Królownie*, Harold Neeman wymienia studium autorstwa Bornstein jedynie w przypisie odnoszącym się do wzmianki o eskapistycznych fantazjach baśniowej bohaterki i jej psychicznej reakcji na pierwsze doświadczenia autoerotyczne²³. Ten sam autor odnosi się do napisanego przez Steff studium w pracy *Piercing the Magic Veil: Toward a Theory of the Conte* (rozdział *Psychoanalytical Approaches to Fairy Tales*)²⁴. Jest to zaledwie kilka zdań; autor koncentruje się na dokonaniach Freuda i Bettelheima. W tym samym roku nazwisko Steff Bornstein

¹⁸ Zob. J. Jorgensen, [hasło:] *Psychological Approaches* – tu: podhasło *Freudian Approaches*, s. 778.

¹⁹ Zob. D. Haase, [hasło:] *Psychology and Fairy Tales*, w: J. Zipes (red.), *The Oxford Companion to Fairy Tales: The Western Fairy Tale Tradition from Medieval to Modern*, Oxford University Press, New York 2000, s. 404–408.

²⁰ Zob. D. Brewer, *The Interpretation of Fairy Tales*, w: D.H.R. Ellis, A. Chaudhri (red.), *A Companion to the Fairy Tale*, D.S. Brewer, Cambridge 2003.

²¹ Zob. H. Rölleke, *Originalanmerkungen, Herkunftsnachweise, Nachwort*, w: *Kinder- und Hausmärchen*, t. 3, Philipp Reclam, Stuttgart 1980, s. 585.

²² Zob. J.M. McGlathery, *Fairy Tale Romance: The Grimms, Basile, and Perrault*, University of Illinois Press, Urbana 1991, s. 129.

²³ Zob. H. Neemann, [hasło:] *Schlafende Schönheit*, w: K. Ranke (red.), *Enzyklopädie des Märchens: Handwörterbuch zur historischen und vergleichenden Erzählforschung*, t. 12, De Gruyter, Berlin 2010, s. 14–19.

²⁴ Zob. H. Neeman, *Piercing the Magic Veil: Toward a Theory of the Conte*, G. Narr, Tübingen 1999.

przywołują, w zdawkowej informacji, Gail de Vos i Anna E. Altmann na kartach *New Tales for Old: Folktales as Literary Fictions for Young Adults*²⁵. Można tu jeszcze wspomnieć o publikacji w całości poświęconej dziejom baśni o Śpiącej Królownie i jej interpretacjom – *La Bella Durmiente a través de la historia* Caroliny Fernández Rodríguez z 1998 roku. Lektura nie przynosi jednak żadnej niespodzianki – na temat Bornstein i jej studium pojawia się tutaj jedynie zdawkowa informacja, zawarta w jedynym zdaniu²⁶; nieporównywalnie więcej miejsca autorka poświęca Bettelheimowi.

Sam Bruno Bettelheim, co istotne, w swoim kanonicznym dziele przywołuje nazwisko Bornstein. Czyni to jednak na marginesie rozważań: zdawkowo, w przypisie odnoszącym się do freudowskiego modelu psychoanalizy baśni w ogóle – wśród nazwisk innych przedstawicieli tej szkoły badawczej mających w swoim dorobku szkic dotyczący wybranej baśniowej opowieści²⁷. W rozdziale poświęconym *Śpiącej Królownie* o Steff nie ma natomiast ani słowa. Jest to o tyle zastanawiające, że analiza porównawcza każe wnioskować o inspiracjach wcześniejszym o kilka dekad studium. Jego hipotetyczna nieobecność w bibliografii pozwalałaby spekulować o nieznamość przez Bettelheima tego tekstu i niejako bezwiednym rekonstruowaniu wcześniejszych ustaleń dzięki odniesieniom do – bliskiego obojgu interpretatorów²⁸ – freudowskiego modelu psychoanalizy. Toteż, paradoksalnie, odniesienie się do *Das Märchen vom Dornröschen in psychoanalytischer Darstellung*, ale w tak zdawkowej formie, i całkowite pominięcie tego tekstu w rozdziale dotyczącym *Śpiącej Królowny* zdaje się tym bardziej kłopotliwe²⁹.

Bettelheimowska interpretacja *Śpiącej Królowny* nie jest wprawdzie tożsama z tą przeprowadzoną przez Bornstein, ale liczba punktów wspólnych okazuje się niebagatelna. Amerykański psychoanalityk podąża ścieżką interpretacyjną wyznaczoną kilka dekad wcześniej; jednocześnie zaś znacznie ją upraszcza i „łagodzi”. Erudycyjny, odważny interpretacyjnie, zdradzający pasję kulturoznawczą artykuł Steff wydaje się bliższy szkole Freuda niż późniejsze wywody Bettelheima. Wyodrębnione i analizowane elementy baśni pozostają te same, jednak w ujęciu Bornstein każdy z nich ujawnia więcej interesujących aspektów. Ta ostatnia postrzega baśniową bohaterkę

²⁵ Zob. G. de Vos, A.E. Altmann, *New Tales for Old: Folktales as Literary Fictions for Young Adults*, Libraries Unlimited, Englewood, CO 1999, s. 279.

²⁶ Zob. C. Fernández Rodríguez, *La Bella Durmiente a través de la historia*, Universidad de Oviedo, Servicio de Publicaciones, Oviedo 1998, s. 46.

²⁷ Zob. B. Bettelheim, *Cudowne i pożyteczne. O znaczeniach i wartościach baśni*, przeł. D. Danek, PIW, Warszawa 1985, t. 1, s. 290 – przyp. 11; t. 2, s. 264 – bibliografia.

²⁸ Przy czym współcześnie poprawne rozumienie psychoanalitycznych ustaleń Freuda przez Bettelheima zostało podane w wątpliwość. Zob. B. Bottigheimer, *Bettelheimes Hexe: Die fragwürdige Beziehung zwischen Märchen und Psychoanalyse*, „Psychotherapie – Psychosomatik – Medizinische Psychologie” 1980, nr 39, s. 294–299; J. Zipes, *On the Use...*, *op. cit.*, s. 181 i n.

²⁹ To zresztą nie jedyny przypadek, gdy Bettelheim nie przywołuje nazwiska autora, z którego dorobku czerpie. Jak podaje Jack Zipes (za Alanem Dundesem), Bettelheim zapożyczył wiele koncepcji z pracy Juliusa Heuschera *A Psychiatric Study of Myths and Fairy Tales: Their Origin, Meaning and Usefulness* (1963). Zob. J. Zipes, *On the Use...*, *op. cit.*, s. 180.

jako ciekawą swojej cielesności i seksualności, zdolną do silnych i gwałtownych emocji, oprócz snu – a także poprzez sen – podejmującą próby aktywności i decydowania o sobie (czyli między innymi o swoim ciele). Protagonistka jest zarazem zwyczajną dziewczyną, może wręcz pacjentką, snującą w istocie tę opowieść – „małą bajkopisarką, która przedstawia się pod postacią bohaterki” (218)³⁰. Bettelheim wolałby widzieć w królownie jedynie dziewczynę (właściwie jeszcze dziecko) wystraszoną pierwszą menstruacją, zupełnie niegotową na kolejny etap życia, niejako uciekającą w stuletni sen, by oderwać się od rzeczywistości i odsunąć to, co nieuchronne. Wykorzystując literacko-psychoanalityczne tropy wyłonione przez swoją poprzedniczkę, badacz to opisuje (przepisuje?) je na nowo, to znów z nią polemizuje. Problem w tym, że czytelnik nie wie, iż ma do czynienia z polemiką; Steff nie zostaje dopuszczona do głosu choćby w pojedynczym cytacie czy przypisie. Prezentowana tutaj szkicowa analiza porównawcza ma więc za zadanie oddać jej głos, choćby w tak skrótowej formie.

Zarówno Bettelheim, jak i Bornstein zasadniczo koncentrują się na Grimmowskiej wersji analizowanej przez nich baśni. Trzeba przyznać, że ten pierwszy, w przeciwieństwie do swojej poprzedniczki, wspomina o istnieniu wcześniejszych wariantów opowieści: *Histoire de Troilus et de Zellandine* z francuskiego zbioru opowieści *Perceforest* (XIV w.) oraz *Sole, Luna e Talia* ze słynnego *Pentamerone* Giambattisty Basilego (pierwsza połowa XVII w.). Obszernie odnosi się także do *La Belle au bois dormant* ze zbioru baśni Charles’a Perraulta *Histoires ou contes du temps passé* (schyłek XVII w.)³¹. Bornstein pomija konteksty literackie. Zważywszy na jej uwidaczniającą się w tekście erudycję, nie sposób podejrzewać, że nie miała świadomości ich istnienia; być może uznała, że przedstawienie takiej literackiej mozaiki nie przybliży jej do kompetentnego rozszyfrowania baśniowej symboliki. Dążąc do osiągnięcia tego celu, Steff nawiązuje za to (powołując się na prace Alfreda Wintersteina i Freuda) do zakorzenionych w wielu kulturach praktyk, stanowiących – jej zdaniem – prawdopodobne źródło analizowanej opowieści i jej psychoanalitycznych symboli: do dawnych rytuałów związanych z dojrzewaniem płciowym dziewcząt, polegających przede wszystkim na defloracji i obrzezaniu (kastrowaniu), praktykowanych w poszczególnych społecznościach zamieszkujących różne kontynenty. Przytacza liczne przykłady interesujących ją zwyczajów i wierzeń – plemion żyjących w Australii, Peru, Persji, Brazylii czy wybranych części Afryki (222, 224). Bettelheimowska analiza jest pozbawiona tego rodzaju kulturowych odniesień; mimo że badacz miał już do dyspozycji znacznie bogatszą literaturę przedmiotu niż ta, która dostępna była 40 lat wcześniej, zrezygnował z kulturoznawczych kontekstów *Śpiącej*

³⁰ Wszystkie cytaty za wydaniem: S. Bornstein, *Baśń o Śpiącej Królownie w ujęciu psychoanalitycznym*, przeł. M. Franczak, w: L. Magnone (wyb., oprac. i wstęp), *Psychoanaliza w Polsce...*, t. 1, *op. cit.* Dla uproszczenia w dalszej części podano w nawiasach jedynie numery stron.

³¹ Istnieje również kataloński wariant *Śpiącej Królowny*: *Frayre de Joy e Sor de Placer* (XIV w.). Zob. M. Papachristophorou, [hasło:] *Sleeping Beauty*, w: *The Greenwood Encyclopedia of Folktales and Fairy Tales*, t. 3, *op. cit.*, s. 882.

Królewny na rzecz surowej krytyki Perraulta jako pisarza skupionego na zabawianiu „publiczności dworskiej” i „kpiącego” z baśni poprzez „mieszanie fantastyki z uwagami wywodzącymi się z banalnej codzienności współczesnego życia”³² (121). Bettelheim zdaje się zupełnie nie rozumieć istoty baśni jako gatunku literackiego i tekstu kultury (za co zresztą bywa współcześnie ostro krytykowany³³), która to istota polega właśnie na wchłanianiu i odzwierciedlaniu przez nieustannie przeobrażającą się baśń kulturowo-społecznych uwarunkowań, w tym owej „banalnej codzienności”, której nie brak przecież i u Grimmów. Steff, choć skupionej na psychoanalitycznej warstwie baśni, obca jest tego rodzaju ignorancja: „To, co każdy produkuje dziś w swoich nieświadomych fantazjach, co pokazują baśnie, jak i osobliwe fantazje, było kiedyś, czego uczy nas etnologia, wycinkiem rzeczywistości” (221) – pisze.

Pozostałe wątki rozważań obojga interpretatorów ujawniają wyraźne paralele, choć – jak się okazuje – psychoanalityczne akcenty rozłożone są inaczej. Przede wszystkim oboje odczytują baśń o Śpiącej Królownie jako opowieść o pierwszym krwawieniu miesięcznym lub o defloracji. „Uklucie wrzecionem w piętnastym roku życia odpowiadałoby prawdopodobnie (...) defloracji i menstruacji” (218), pisze Steff. W jej interpretacji baśniowy motyw podążania przez królownę za swoją ciekawością, wyrażający się we wspinaniu się przez bohaterkę po schodach ku zagadkowej komnacie, wskazuje na zainteresowanie własną cielesnością, a ściślej – na potrzebę autoerotyzmu. W tym ujęciu królowna „odrzuca (...) rozsądek i cnotę, ulega ciekawości (...)” (220). „Tak szczegółowo opowiedziane zostało, w jaki sposób dziewczynka poddaje się ciekawości oglądania, że zdradza nam to, iż w języku marzenia sennego przedstawione zostaje dziewczęce życzenie onanizmu – przekonuje Bornstein. – Możemy swobodnie założyć, że piętnastoletnia dziewczyna korzysta z samotności, aby rozeznąć się w swojej skomplikowanej cielesności” (220). Menstruacja – na poziomie nieświadomości łączona przez piętnastolatkę z defloracją i kastracją, czytelnie symbolizowanymi przez wrzeciono (217, 218, 221) – jest karą za onanistyczne fantazje, może też za faktyczny akt autoerotyzmu. Karę tę wymierza, w nieświadomości dziewczyny, jej matka, której obraz kształtowany jest przez konflikt edypalny: „Chcesz być dorosłą kobietą i ze mną konkurować? Spójrz, jak cierpi dorosła kobieta, krwawisz teraz, ale będziesz musiała krwawić również wtedy, kiedy wniknie w ciebie penis” (221). W następstwie traumy, wywołanej pierwszym

³² Wszystkie cytaty pochodzą z wydania: B. Bettelheim, *Cudowne i pożyteczne...*, t. 2, *op. cit.* Dla uproszczenia w dalszej części podano w nawiasach jedynie numery stron.

³³ Zob. np. P. Péju, *Od kilku „sprzeciwów” do psychoanalizy baśni* (à propos książki Bruno Bettelheima), w: *idem, Dziewczynka w baśniowym lesie. O poetykę baśni: w odpowiedzi na interpretacje psychoanalityczne i formalistyczne*, przeł. M. Pluta, Wydawnictwo Sic!, Warszawa 2008; V. Joosen, *Critical Responses to Bruno Bettelheim*, w: *eadem, Critical and Creative Perspectives on Fairy Tales: An Intertextual Dialogue between Fairy-Tale Scholarship and Postmodern Retellings*, Wayne State University Press, Detroit 2011, s. 184–214; J. Zipes, *On the Use...*, *op. cit.*; M. Tatar, *The Annotated Classic Fairy Tales*, W.W. Norton & Company, New York–London 2002, s. 246; R. Darnton, *The Great Cat Massacre and Other Episodes in French Cultural History*, Basic Books, New York 1984, s. 12–13.

w życiu krwawieniem i przebudzeniem seksualnym, królowna zasypia. Stuletni sen baśniowej bohaterki może być jednak postrzegany nie tylko jako kara, lecz także jako błogosławieństwo. „Odpowiada to pragnieniu młodych dziewcząt: kiedy nastąpi krwawienie i mężczyzna będzie chciał ode mnie czegoś okropnego, wolę dalej spać i nie dopuścić go do siebie. Spać i o niczym nie wiedzieć” (219). Ów błogosławiony sen chroni bohaterkę przed pokusą autoerotyzmu, jednocześnie zaś, jak sugeruje Steff, jest tak spokojny i błogi, bo następuje po zaspokojeniu pożądania, jest snem „po orgazmie” – na co wskazywałyby znaczący ustęp baśni: „ogień, który buzował w piecu, ucichł i zasnął” (223).

Czterdzieści lat później, w amerykańskich realiach lat 70. XX wieku, Bettelheim zapomina – albo nie chce pamiętać – o naturalnych skłonnościach hipotetycznej piętnastolatki do fantazji i działań autoerotycznych. Ignoruje ścieżkę interpretacyjną dotyczącą potrzeby onanizmu i jej zaspokojenia, a koncentruje się na zagadnieniu pierwszej menstruacji i dojrzewania płciowego. Dowodzi, że dziewczęta „(...) w okresie poprzedzającym pojawienie się pierwszej menstruacji (a często jeszcze przez pewien czas potem) zdają się biernie, jak gdyby uśpione, skłonne do zamykania się w sobie” (113). Wysłuchanie czy też przeczytanie opowieści o Śpiącej Królownie jego zdaniem pozwala złagodzić niepokój dorastającej dziewczyny co do charakteru owej bierności: nie jest to bowiem stagnacja, lecz ważny okres dojrzewania do kolejnego etapu w rozwoju, a mianowicie do „przebudzenia seksualnego” (122). Zgodnie z tą interpretacją baśniowy stuletni sen to okres wewnętrznego wyciszenia między momentem, gdy bohaterka „wkracza (...) w dziedzinę płci”, a „chwilą, gdy łączy się z ukochanym” (122). Nie mu to mowy o „rezygnacji z cnoty”, eksplorowaniu własnej cielesności, błogim „śnie po orgazmie”; Bettelheim wydaje się bardziej powściągliwy, a przy okazji objawia swoją inklinację do bycia mentorem³⁴. „W obecnych czasach – pisze – spokojne dorastanie, podczas którego pozornie nic się nie dzieje, wzbudza często w dzieciach – a także w rodzicach – niepokój, ponieważ zgodnie z powszechnym przekonaniem jedynie takie działania, które są widoczne, prowadzą do celu. Baśń *Śpiąca Królowna* ukazuje, że do największych dokonań może prowadzić długi okres spoczynku, kontemplacji, skupienia wewnętrznego” (115). Zarówno baśniowa, jak i realna piętnastolatka w ujęciu amerykańskiego badacza nie doświadczyła jeszcze swojej seksualności; przerażona krwawieniem miesięcznym i zupełnie na nie nieprzygotowana psychicznie, pogrąża się w letargu.

Bettelheim dopuszcza wprawdzie – choć czyni to na marginesie swoich rozważań i ze znacznie mniejszą pewnością niż jego poprzedniczka – interpretację, zgodnie z którą *Śpiąca Królowna* opowiada o przeżyciach seksualnych tytułowej bohaterki. Świadczyłyby o tym czytelne psychoanalityczne symbole. Wspinanie się po kręconych schodach może mieć, jak zauważa badacz, podtekst erotyczny, pókj zamknięty na klucz to symbol wewnętrznych kobiecych narządów płciowych, a przekręcanie klucza w zamku – aktu współżycia seksualnego (125). „Nie potrzeba wiele wyobraź-

³⁴ Co współcześnie stało się przedmiotem krytyki. Zob. np. J. Zipes, *On the Use...*, *op. cit.*

ni, by w obrazie wrzeczona dopatrzeć się możliwych aluzji seksualnych (...)” (125) – pisze Bettelheim. Zaraz jednak, jak gdyby przypominając sobie stworzony przez siebie konstrukt dziecka jako odbiorcy baśni, dodaje: „Główny krąg skojarzeń, jakie omawiana baśń budzi w nieświadomości dziecka, odnosi się jednak nie tyle do aktu seksualnego współżycia, co do krwawienia miesięcznego” (125).

Oboje interpretatorzy przyznają istotną rolę w baśni i w jej psychoanalitycznym odczytaniu postaciom matki i ojca królowy. Także tutaj akcenty zostają rozłożone odmiennie. Zdaniem Bornstein baśniowy ojciec nie godzi się na obecność mężczyzny w życiu swojej dorastającej córki, „chciałby ją zatrzymać przy sobie nietkniętą, jako swoją własność” (508). Mimo to nie przykładą do tego zadania dostatecznej wagi, nie jest dość czujny: opuszcza pałac właśnie wtedy, gdy królowa – dojrzewająca seksualnie dziewczyna – najbardziej potrzebuje ojca. Król zapomina na chwilę o swoim dziecku, ponieważ poświęca uwagę żonie – niezwykle ważnej figurze w tej psychoanalitycznej konstrukcji: postacią ucieleśniającą opresję i represję jest bowiem matka królowy (reprezentowana także przez trzynastą wróżkę i staruszkę prządkę), która – i to właśnie wyczuwa, według Bornstein, zarówno bohaterka, jak i hipotetyczna twórczyni baśni – nie chce, by jej dziecko stało się kobietą, a zatem zyskało ten sam status, który ma ona.

(...) podział matki odzwierciedla (...) rozszczepienie we wnętrzu dziecka: oto matka, która na co dzień jawi się jako „ja” dziecka, jednak warstwę niżej funkcjonuje uwewnętrznione imago matki, które jest tak sadystyczne, jak bywa w sadystycznym okresie wczesnego dzieciństwa słabe „ja” dziecka. Rzeczywista matka Cierniowej Różyczki mówi: „Moje dziecko, to nie, że musisz spać, spójrz, my też idziemy spać i nie obudzimy się, dopóki ty się nie obudzisz”. Uwewnętrzniona matka mówi jednak: „Będę cię kochać tylko dopóty, dopóki będziesz dzielnym i niewinnym dzieckiem, jeśli staniesz się aktywna seksualnie i zechcesz mieć mężczyznę (w wieku piętnastu lat), to pozwolę ci umrzeć”. W czasach, których ślady, poprzez analogie ze znanymi nam rytuałami inicjacyjnymi, możemy rozpoznać także w niemieckich baśniach, dręczonym dziewczynom nietrudno było uważać matki za sadystki, tak jak dziś wyobrażają sobie to samo w swoich wypartych fantazjach (226–227).

Bettelheim w zasadzie pomija postać matki. Mimo że w wielu analizowanych przez siebie baśniach uwypukla konflikt edypalny między bohaterką a jej matką (reprezentowaną często przez macochę)³⁵, w przypadku *Śpiącej Królowy* zdaje się całkowicie bagatelizować ten aspekt opowieści. Koncentruje się na figurze ojca bohaterki: „Postać króla lepiej nadaje się do uwydatnienia głównego sensu baśni niż postać królowej” (124) – stwierdza, i rzeczywiście zmienia tym samym wydźwięk „deszyfrowanej” baśni, osłabiając zarazem jej dramatyzm i łagodząc psychoanalityczną wymowę. W jego interpretacji piętnastoletnia dziewczyna nie jest uwikłana w skomplikowane relacje z matką (ani „rzeczywistą”, ani wewnętrzną). W tym ujęciu mamy do czynienia jedynie z nieskutecznymi działaniami ojca bohaterki, który

³⁵ Zob. np. rozdziały poświęcone baśniom: *Czerwony Kapturek*, *Królowa Śnieżka*, *Kopciuszek*, w: B. Bettelheim, *Cudowne i pożyteczne...*, t. 2, *op. cit.*

nie rozumie i nie akceptuje faktu, że jego córka z biegiem lat dojrzeje, co objawi się menstruacją, i usiłuje do tego nie dopuścić (124).

Istotnym elementem baśni o Śpiącej Królownie i znaczącym symbolem psychoanalitycznym jest ciernisty żywopłot, który wyrasta wokół królewskiego zamku po tym, jak główna bohaterka – a wraz z nią wszyscy mieszkańcy pałacu – zasnęła. Także w tym wypadku Bettelheim podąża ścieżką interpretacyjną wypracowaną przez Bornstein, ale ponownie interpretację tę łagodzi, opowiadając się, paradoksalnie, za niewinnością bohaterki. „Królowna, zaskoczona przez nagłe pojawienie się krwi, nie mogąc temu przeżyciu psychicznie podołać, zapada w długi sen (...) – pisze. – (...) żywopłot ten chroni królownę od przedwczesnych przeżyć seksualnych (...)” (126). Steff poszła w swojej interpretacji, choć chronologicznie wcześniejszej, znacznie dalej: na ochronę przed przedwczesnymi przeżyciami seksualnymi jest już za późno – żywopłot to nie tylko zabezpieczająca bariera, to także kara, zemsta. Bohaterka baśni – *Dornröschen*, Cierniowa Różyczka – ma dwie postaci. Jako śpiąca dziewczyna jest odgradzona od rzeczywistości, niewinna i bierna; ale jest też kolczastym, śmiertcionym żywopłotem: „Mężczyźni powinni zostać ukarani, ponieważ jest zdeflowana (...)” (224). Dlatego królowna sadystycznie mści się na tych, którzy ją skrzywdzili. „Cierniowa Różyczka, która uznaje swoją kobiecość, ale jednocześnie lęka się wtargnięcia mężczyzn, tworzy fantazję *vagina dentata*, która unicestwi członek mężczyzny” (224). To zdanie raz jeszcze ujawnia istotną różnicę między ujęciem proponowanym przez Bornstein a tym zaprezentowanym przez Bettelheima. Nie chodzi tu jedynie o sposób rozumienia żywopłotu jako psychoanalitycznego symbolu. W interpretacji tego drugiego badacza własna kobiecość królowny napawa ją lękiem i nie jest przez nią akceptowana, dopiero stuletni sen pozwala do tego psychofizycznego stanu dojrzeć, dorosnąć. W interpretacji zaś Steff królowna „uznaje swoją kobiecość” jeszcze przed zapadnięciem w stuletni sen; w swoim „cierniowym” wcieleniu ze wszystkich sił stara się jej bronić. Na poparcie swojej tezy interpretacyjnej badaczka ponownie przytacza przykłady o charakterze etnograficznym:

Zestawmy to z rytuałami związanymi z dojrzewaniem płciowym Bamangwato w południowej Afryce, gdzie na czternastoletnich dziewczętach dokonuje się obrzezania. Dziewczynki są następnie fantastycznie przystrajane, wędrują, wymachując różgami z cierniowymi gałązkami, ścigają i chłostają nimi swoich rówieśników. W pewnym brazylijskim plemienu dziewczynki były tatuowane za pomocą cierni, aby mężczyźni obawiali się niebezpieczeństwa z ich strony i trzymali się od nich z daleka. To, co kandydatki na dojrzałe kobiety wyrażają swoimi cierniowymi gałązkami, Cierniowa Różyczka mówi za pomocą kolczastego żywopłotu: uważacie, że skoro nie mam penisa, to oddam się bez walki? Spójrzcie, oto moja niebezpieczna broń przeciwko wam! (224)

Co szczególnie ciekawe, Bornstein i Bettelheim, mimo że stosują te same narzędzia interpretacyjne, odmiennie ustosunkowują się do zakończenia baśni, czyli typowego baśniowego happy endu. Steff zdaje się traktować owo szczęśliwe zakończenie z badawczym dystansem, jako logiczny element psychoanalitycznej układanki, „produkt” procesów zachodzących w psychice dorastającej dziewczyny. Baśń o Śpiącej

Królewnie jest przecież opowiadana, zdaniem badaczki, z perspektywy tej właśnie bohaterki, więcej – jest opowiadana przez nią, przez „dziecko (...) płci żeńskiej” (217). Bornstein zwraca uwagę na typowy dziewczęcy lęk: „(...) co się ze mną stanie, kiedy będę miała piętnaście lat, jak to będzie później z mężczyznami? Chciałabym mieć to już w końcu za sobą!” (217) – fantazjuje dziewczyna, jednocześnie zaś wyobraża sobie stuletni sen, niosący poczucie bezpieczeństwa. Przebudzenie przez księcia i baśniowe „żyli długo i szczęśliwie” jest po prostu modelowym, niezbędnym elementem takiej autoterapeutycznej narracji: „I tak oto dziewczynka stwarza baśń, w której wydarza się owo oczekiwane w piętnastym roku życia zło, tj. ukłucie wrzcionem (my odgadujemy w nim menstruację), a potem, jako następstwo bycia kobietą, stuletni sen w schronieniu kolczastego żywopłotu, do którego dziecko dopowiada happy end w postaci narzeczonego i wesela” (217). W podobnym tonie, bez rozbudowanego komentarza, Steff kończy swoje studium *Śpiącej Królowny*: „(...) baśń, dzieło sztuki o funkcji pośrednika między «nad-ja» a roszczeniami «tego», doprowadza do kompromisu: ze względu na «nad-ja» Cierniowa Różyczka musi zapaść w półsen i pozostawać daleko od życia, ale ostatecznie «to» powinno obwieścić swój happy end poprzez złączenie mężczyzny i kobiety” (228).

Bettelheim poświęca znacznie więcej miejsca interpretacji zakończenia. Według niego „harmonijne spotkanie królewicza i królowny, ich wzajemne przebudzenie się ku sobie – to symboliczny obraz prawdziwej dojrzałości, która umożliwi harmonię nie tylko z sobą samym³⁶, lecz także z drugim człowiekiem” (128). Gdy Bornstein pisze o „dopowiadaniu sobie” przez fantazującą na temat własnych przeżyć seksualnych piętnastolatkę happy endu „w postaci narzeczonego i wesela”, zdaje się mieć na myśli pewien kulturowy konstrukt, kulturową regułę zakorzenioną w myśleniu dziewczyny: jej rozwój płciowy i doświadczenia seksualne mają rację bytu i są społecznie dozwolone, o ile usankcjonują je pojawienie się mężczyzny narzeczonego i perspektywa wesela, czyli „zalegalizowanego” wspólnego życia. Bettelheim czyni zaś z tego życiową powinność dziewczyny, obiektywną „oczywistość”, naturalną kolej rzeczy. Można powiedzieć, że o ile Bornstein relacjonuje, o tyle Bettelheim wartościuje – a jako że pisze swoje dzieło w okresie, gdy w Stanach Zjednoczonych rozkwitały i zyskiwały na znaczeniu debaty feministyczne (dotyczące m.in. kulturowych kontekstów baśni³⁷), opresyjność formułowanych przezeń tez i wysnuwanych

³⁶ „Harmonię wewnętrzną” Bettelheim opisuje jako „harmonię między własnym *id*, *ego* i *superego*” (128).

³⁷ Zob. np. tekst Marcii K. Lieberman z 1972 r.: M.K. Lieberman, *Some Day My Prince Will Come: Female Acculturation through the Fairy Tale*, w: J. Zipes (red.), *Don't Bet on the Prince: Contemporary Feminist Fairy Tales in North America and England*, Methuen, New York 1986. Podobnie jak w odniesieniu do Bornstein, Bettelheim bagatelizuje badaczki reprezentujące krytykę feministyczną; jest to widoczne w następującym fragmencie: „Niedawno zaczęto twierdzić, że w baśniach walka z zależnością dziecięcą i dążenie do stania się sobą bywają odmiennie przedstawiane, gdy chodzi o dziewczynkę, a odmiennie – gdy chodzi o chłopca, i że wiąże się to z określonymi stereotypami dotyczącymi jednej i drugiej płci. (...) dwoje owych bohaterów symbolizuje łącznie dwa nieoddzielne zadania pojawiające się na tej samej drodze: zdobycie umiejętności zrozumienia zarówno świata

wniosków³⁸ jest tym bardziej wyraźna. Fizyczna i emocjonalna dojrzałość baśniowej królowej jest w tym ujęciu równoznaczna z dojrzałością „do miłości, a tym samym do spełnienia seksualnego i do małżeństwa” (127). Wybudzenie się z „letargicznej bierności” wskazuje na gotowość do „połączenia się z partnerem przeciwnej płci” (123–124). Szczęśliwe i długie życie w harmonii z „drugą istotą ludzką, w tym przypadku – z osobą odmienną płci”, to „najdonioślejszy obraz, jaki baśń przekazuje starszemu dziecku; przedstawia on spełnienie najbardziej upragnionego celu w życiu” (128). Co więcej, odwołując się do wersji analizowanej baśni pochodzących z tomów *Perceforest* i *Pentamerone*, w których śpiąca bohaterka rodzi dziecko, Bettelheim *de facto* prezentuje swoje rozumienie kobiecości i określa jej „stopnie”:

Moment pojawienia się menstruacji nie jest jeszcze spełnieniem kobiecości. Całkowitego spełnienia nie przynosi także zakochanie się ani nawet współżycie seksualne i wydanie dziecka na świat – skoro bohaterka i w jednej, i w drugiej opowieści przeżywa wszystkie te doświadczenia pogrążona we śnie. Ostateczna dojrzałość i osiągnięcie pełni osobowości staje się udziałem bohaterki wówczas, gdy pokarmem własnego ciała zapewnia życie istocie, którą wydała na świat. Tak więc w opowieści przedstawione zostają doświadczenia dostępne jedynie kobiecie i wiodące ją stopniowo ku spełnieniu najwyższych możliwości w dziedzinie jej płci (129–130).

Kluczowa różnica między ujęciem Bornstein a podejściem Bettelheima ujawnia się w zestawieniu dwóch krótkich stwierdzeń: „(...) ostateczne wybawienie przez pocałunek mężczyzny pokazałoby (...), że **powrót do kobiecości** [podkr. W.K., L.M.] się powiódł” (506) – pisze Steff; „(...) królową budzi z uśpienia pocałunek królowicza, czujemy (...), że bohaterka stanowi upostaciwienie doskonałej kobiecości” (131) – konstatuje ten drugi. Bohaterka wyłaniająca się z interpretacji Steff Bornstein jako kobieta usypia i jako kobieta się budzi. Kobiecość bohaterki skonstruowanej w interpretacji Brunona Bettelheima jest zaś stopniowalna i podlega ocenie.

Badacze kulturowej historii baśni wielokrotnie zwracali uwagę na fakt, że Bettelheim niejako „zwrócił” je czytelnikom i słuchaczom; po II wojnie światowej baśniowe opowieści autorstwa Jacoba i Wilhelma Grimmów oskarżane były bowiem o dostarczanie niemieckim nazistom „inspiracji”, o podsycanie w czytelnikach instynktów prowadzących do okrucieństwa, brutalności i sadyzmu, jakie objawiły się w działaniach wojennych i postępowaniu wobec ofiar³⁹. Bettelheim oczyścił braci

wewnętrzny, jak i zewnętrzny oraz osiągnięcie panowania i nad jednym, i nad drugim. (...) odrębne i odmiennego typu postacie uosabiają dwa różne (sztucznie tu rozdzielone) aspekty jednego i tego samego procesu, który w trakcie dorastania musi przejść każda istota ludzka” (353). Autor nie widzi potrzeby oddania głosu konkretnym przedstawicielkom feministycznej szkoły interpretacyjnej choćby poprzez wzmiankę w przypisie bibliograficznym.

³⁸ Zob. np. G. Lason-Kochańska, *Gender w literaturze dla dzieci i młodzieży. Wzorce płciowe i kobiecy repertuar topiczny*, Wydawnictwo Naukowe Akademii Pomorskiej, Słupsk 2012; P. Péju, *op. cit.*

³⁹ Zob. J. Zipes, *The Brothers Grimm. From Enchanted Forests to the Modern World*, Palgrave Macmillan, New York 2002, s. 49; M. Tatar, *The Hard Facts of the Grimms' Fairy Tales*, Princeton University Press, Princeton 2003, s. XX, 185; D. Haase, *The Reception of Grimms' Fairy Tales: Responses, Reactions, Revisions*, Wayne State University Press, Detroit, MI 1993, s. 167–168; L.L. Snyder,

Grimm z zarzutów, ukazując „cudowne i pożyteczne” znaczenia i wartości baśni. Przedstawiając zbawienny, „porządkujący” wpływ baśniowych opowieści na psychikę dziecięcego odbiorcy, ujawnił zarazem dydaktyczny wymiar przedstawianych przez siebie interpretacji. Bornstein wydaje się wolna od mentorskich, pedagogicznych i dydaktycznych motywacji; jej studium *Śpiącej Królowny* ma charakter *stricte* naukowej analizy. Jak już zostało to powiedziane, tytułowa bohaterka baśni zarówno w analizie Bornstein, jak i tej przeprowadzonej przez Bettelheima jest konstruktem myślowym wyłaniającym się z psychoanalitycznych koncepcji każdego z interpretatorów. Takim samym konstruktem jest też czytelniczka baśni, a przede wszystkim snująca fantazje pacjentka. Biorąc pod uwagę owe odmiennie rozłożone w obu ujęciach akcenty, o czym była już mowa, można powiedzieć, że Bettelheim, konstruując swoją psychoanalityczną narrację, poucza czytelniczkę; Bornstein zaś wsłuchuje się w narrację swojej hipotetycznej pacjentki – w jej opowieść zawierającą w sobie historie setek dziewcząt żyjących w różnych miejscach świata, w różnych czasach.

Bibliografia

- Bacchilega C., *Postmodern Fairy Tales. Gender and Narrative Strategies*, University of Pennsylvania Press, Philadelphia 1997.
- Bettelheim B., *Cudowne i pożyteczne*, przeł. D. Danek, t. 1–2, PIW, Warszawa 1985.
- Bittner G., Rehm W., *Psychoanalyse und Erziehung. Ausgewählte Beiträge aus der Zeitschrift für psychoanalytische Pädagogik*, Verlag Hans Huber, Bern–Stuttgart 1964.
- Bornstein B., *Baśń o Śpiącej Królownie w ujęciu psychoanalitycznym*, w: L. Magnone (wyb., oprac. i wstęp), *Psychoanaliza w Polsce. 1909–1946*, t. 1–2, seria „Klasycy Polskiej Nowoczesności”, Fundacja Augusta hr. Cieszkowskiego, Warszawa 2016.
- Bornstein B., *Beziehung zwischen Sexual und Intellektenwicklung*, „Zeitschrift für psychoanalytische Pädagogik” 1930, nr 11/12, s. 446–454.
- Bornstein B., *Ein Beispiel für die Leugnung durch die Phantasie*, „Zeitschrift für psychoanalytische Pädagogik” 1936, nr 4/5, s. 269–275.
- Bornstein B., *Enuresis und Kleptomanie als passageres Symptom*, „Zeitschrift für psychoanalytische Pädagogik” 1934, nr 5–8, s. 229–237.
- Bornstein S., *Das Märchen vom Dornröschen in psychoanalytischer Darstellung*, „Imago”, t. 19, z. 4, s. 505–517.
- Bornstein S., *Ein Beitrag zur Psychoanalyse des Pädagogen*, „Zeitschrift für psychoanalytische Pädagogik” 1933, nr 8/9, s. 314–321.

Cultural Nationalism: The Grimm Brothers' Fairy Tales, w: *idem, Roots of German Nationalism*, Indiana University Press, Bloomington 1978, s. 51, za: M. Tatar, *Reading the Grimms' «Children's Stories and Household Tales». Origins and Cultural Effects of the Collection*, w: M. Tatar (red., wstęp i oprac.), *The Annotated Brothers Grimm*, W.W. Norton and Company, New York–London 2004, s. XXIX; N. Kuc, *Bracia Grimm na lawie oskarżonych. Z problemów recepcji*, w: W. Kostecka (red.), *Grimm: potęga dwóch braci. Kulturowe konteksty Kinder- und Hausmärchen*, Aspra-JR, Warszawa 2013, s. 39–46.

- Bornstein S., *Eine Kinderanalyse*, „Zeitschrift für psychoanalytische Pädagogik” 1933, nr 7, s. 253–281.
- Bornstein S., *Eine Technik der Kinderanalyse bei Kindern mit Lernhemmungen*, „Zeitschrift für psychoanalytische Pädagogik” 1934, nr 5–8, s. 141–154.
- Bornstein S., *Mißverständnisse in der psychoanalytischen Pädagogik*, „Zeitschrift für psychoanalytische Pädagogik” 1937, nr 2, s. 81–90.
- Bornstein S., *Unbewußtes der Eltern in der Erziehung der Kinder*, „Zeitschrift für psychoanalytische Pädagogik” 1934, nr 11/12, s. 353–362.
- Bornstein B., *Zur Psychogenese der Pseudodebilität*, „Internationale Zeitschrift für Psychoanalyse” 1930, nr 3–4, s. 378–399.
- Bornstein S., *Zum Problem der narzißtischen Identifizierung*, „Internationale Zeitschrift für Psychoanalyse” 1930, nr 3–4, s. 400–416.
- Bottigheimer R., *Bettelheimes Hexe: Die fragwürdige Beziehung zwischen Märchen und Psychoanalyse*, „Psychotherapie – Psychosomatik – Medizinische Psychologie”, nr 39.
- Brewer D., *The Interpretation of Fairy Tales*, w: D.H.R. Ellis, A. Chaudhri (red.), *A Companion to the Fairy Tale*, D.S. Brewer, Cambridge 2003.
- Bruchez M., [hasło:] *Psychoanalytic interpretations of folklore*, w: Th.A. Green (red.), *Folklore: An Encyclopedia of Beliefs, Customs, Tales, Music, and Art*, t. 1, ABC-CLIO, Santa Barbara, CA.
- Darnton R., *The Great Cat Massacre and Other Episodes in French Cultural History*, Basic Books, New York 1984.
- Fernández Rodríguez C., *La Bella Durmiente a través de la historia*, Universidad de Oviedo, Servicio de Publicaciones, Oviedo 1998.
- Fischer R., *Zur Geschichte der psychoanalytischen Bewegung in der Tschechoslowakei*, „Psyche” 1975, nr 29, s. 1126–1131.
- Freud A., *A Short History of Child Analysis*, „Psychoanalytic Study of the Child” 1966, nr 21, s. 7–14.
- Freud Z., *Wizerunek własny*, przeł. H. Załszupin, Wydawnictwo J. Przeworskiego, Warszawa 1936.
- Freud S., *O Sobě i Psychoanalýze*, przeł. O. Friedman, Praha 1936.
- Haase D., *The Reception of Grimms’ Fairy Tales: Responses, Reactions, Revisions*, Wayne State University Press, Detroit, MI 1993.
- Haase D., [hasło:] *Psychology and Fairy Tales*, w: J. Zipes (red.), *The Oxford Companion to Fairy Tales: The Western Fairy Tale Tradition from Medieval to Modern*, Oxford University Press, New York 2000.
- Jacoby R., *Otto Fenichel: destins de la gauche freudienne*, przeł. P.-E. Dauzat, PUF, Paris 1986.
- Jakuboze A., *Metodologia badań baśni. Problemy i propozycje rozwiązań*, w: A. Jakuboze, M.E. Pobieżyńska, M. Zaczek, *Baśń – oralność – zagadka. Studia*, red. nauk. J.Z. Lichański, Wydawnictwo DiG, Warszawa 2007.
- Joosen V., *Critical Responses to Bruno Bettelheim*, w: eadem, *Critical and Creative Perspectives on Fairy Tales: An Intertextual Dialogue between Fairy-Tale Scholarship and Postmodern Retellings*, Wayne State University Press, Detroit 2011.
- Jorgensen J., [hasło:] *Psychological Approaches*, w: D. Haase (red.), *The Greenwood Encyclopedia of Folktales and Fairy Tales*, t. 2, Greenwood Press, Westport, CT–London 2008.
- Karpe R., *Prager Brief*, „Zeitschrift für psychoanalytische Pädagogik” 1934, nr 11/12.

- Kloocke R., Mühlleitner E., *Lehren oder lernen? Siegfried Bernfeld und die «Pädagogische Ausbildung der Psychoanalytischen Arbeitsgemeinschaft» am Berliner Psychoanalytischen Institut*, „Luzifer-Amor” 2004, nr 34, s. 35–58.
- Kuc N., *Bracia Grimm na ławie oskarżonych. Z problemów recepcji*, w: W. Kostecka (red.), *Grimm: potęga dwóch braci. Kulturowe konteksty Kinder- und Hausmärchen*, Aspra-JR, Warszawa 2013.
- Lasoń-Kochańska G., *Gender w literaturze dla dzieci i młodzieży. Wzorce płciowe i kobiecy repertuar topiczny*, Wydawnictwo Naukowe Akademii Pomorskiej, Słupsk 2012.
- Lieberman M.K., *Some Day My Prince Will Come: Female Acculturation through the Fairy Tale*, w: J. Zipes (red.), *Don't Bet on the Prince: Contemporary Feminist Fairy Tales in North America and England*, Methuen, New York 1986.
- Ludwig-Körner Ch., *Wiederentdeckt – Psychoanalytikerinnen in Berlin*, Psychosocial-Verlag, Gießen 1999.
- Magnone L., *Emisariusze Freuda. Transfer kulturowy psychoanalizy do polskich sfer inteligentkich przed drugą wojną światową*, Universitas, Kraków 2016.
- McGlathery J.M., *Fairy Tale Romance: The Grimms, Basile, and Perrault*, University of Illinois Press, Urbana 1991.
- Mijolla de A. et al. (red.), *International Dictionary of Psychoanalysis*, Thomson/Gale, New York 2005.
- Mühlleitner E., *Biographisches Lexikon der Psychoanalyse. Die Mitglieder der Psychologischen Mittwoch-Gesellschaft und der Wiener Psychoanalytischen Vereinigung 1902–1938*, Edition Diskord, Tübingen 1992.
- Neeman H., *Psychoanalytical Approaches to Fairy Tales*, w: *idem*, *Piercing the Magic Veil: Toward a Theory of the Conte*, G. Narr, Tübingen 1999.
- Neemann H., [hasło:] *Schlafende Schönheit*, w: K. Ranke (red.), *Enzyklopädie des Märchens: Handwörterbuch zur historischen und vergleichenden Erzählforschung*, t. 12, De Gruyter, Berlin 2010.
- Papachristophorou M., [hasło:] *Sleeping Beauty*, w: D. Haase (red.), *The Greenwood Encyclopedia of Folktales and Fairy Tales*, t. 3, Greenwood Press, Westport, CT–London.
- Péju P., *Od kilku „sprzeciwów” do psychoanalizy baśni (à propos książki Bruno Bettelheima)*, w: *idem*, *Dziewczynka w baśniowym lesie. O poetykę baśni: w odpowiedzi na interpretacje psychoanalityczne i formalistyczne*, przeł. M. Pluta, Wydawnictwo Sic!, Warszawa 2008.
- Roheim G., *Fairy Tale and Dream: “Little Red Riding Hood”*, w: A. Dundes (red.), *Little Red Riding Hood: A Casebook*, The University of Wisconsin Press, London 1989.
- Rölleke H., *Originalanmerkungen, Herkunftsnachweise, Nachwort*, w: J.W. Grimm, *Kinder- und Hausmärchen*, t. 3, Philipp Reclam, Stuttgart 1980.
- Snyder L.L., *Cultural Nationalism. The Grimm Brothers' Fairy Tales*, w: *idem*, *Roots of German Nationalism*, Indiana University Press, Bloomington 1978, za: M. Tatar, *Reading the Grimms' «Children's Stories and Household Tales». Origins and Cultural Effects of the Collection*, w: *eadem* (red., wstęp i oprac.), *The Annotated Brothers Grimm*, W.W. Norton and Company, New York–London 2004.
- Tatar M., *The Annotated Classic Fairy Tales*, W.W. Norton & Company, New York–London 2002.
- Tatar M., *The Hard Facts of the Grimms' Fairy Tales*, Princeton University Press, Princeton 2003.

- Vaz da Silva F., *Bengt Holbek and the Study of Meaning in Fairy Tales*, „Cultural Analysis” 2000, nr 1.
- Vos de G., Altmann A.E., *New Tales for Old: Folktales as Literary Fictions for Young Adults*, Libraries Unlimited, Englewood, CO 1999.
- Zipes J., *On the Use and Abuse of Folk and Fairy Tales with Children: Bruno Bettelheim's Moralistic Magic Wand*, w: *idem, Breaking the Magic Spell: Radical Theories of Folk and Fairy Tales*, wyd. popr. i rozszerz., The University Press of Kentucky, Lexington 2002.
- Zipes J., *The Brothers Grimm: From Enchanted Forests to the Modern World*, Palgrave Macmillan, New York 2002.